№ 74. Sobota, 6 (18) kwietnia 1874. № 74.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 7 (19) kwietnia, — św. Georgia mucz.
W poniedziałek, 8 (20) kwietnia, — św. Irodiona ap.
We wtorek, 9 (21) kwietnia, — św. Ewpsichia.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 0; zach. o godz. 7 min. 1.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 5 (17) Kwietnia 1874 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.9	+ 3.9	82	wschodni.
1	747.7	+ 6.2	78	wschodni.
9	745 2	+ 5.2	96	wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 7 (19) kwietnia, — św. Hermogenesa.
W poniedziałek, 8 (20) kwietnia, — św. Sulpicjusza.
We wtorek, 9 (21) kwietnia, — św. Anzelma bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 10.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najwyższe Dyplomy.

I.

Najprzewielebniejszy arcybiskupie kaługski Grzegorzu.

W światłej gorliwości o dobro Kościoła prawosławnego, z czujną opieką nad duchownemi potrzebami djecezji, czynnie kierowanej przez was ku zbawieniu i utwierdzanej w przepisach wiary i pobożności, niezmordowanie odbywacie w dalszym ciągu wzorowo-gorliwą pasterską służbę waszą. Pragnąc uczcić takową okazaniem szczególnego Mego zadowolnienia, Najmiłościwiej udzielam wam, załączające się przy niniejszem, *brylantowe oznaki orderu świętego prawowiernego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego.*

Polecając Siebie modlitwom waszym, pozostaję dla was na zawsze przychylnym.

II.

Najprzewielebniejszy biskupie dmitrowski Leonidzie.

Dla okazania Monarszego zadowolnienia z wzorowo-gorliwej służby waszej i żarliwych prac pod względem zarządzania djecezją pod przewodnictwem Metropolity Moskiewskiego, Najmiłościwiej udzielam wam, załączającą się przy niniejszem *panagję ozdobioną drogiemi kamieniami.*

Polecając Siebie modlitwom waszym, pozostaję dla was przychylnym.

III.

Do najprzewielebniejszego Gurjusza, biskupa taurycklego i symferopolskiego.

Zwracając uwagę na wzorowo-gorliwą służbę waszą, żarliwe prace pod względem zarządzania powierzoną wam djecezją i czynną troskliwość o dobrą organizację miejscowych zakładów duchowno-naukowych, z których seminarjum duchowne zawdzięcza wam swe otwarcie, uznaliśmy za słuszne Najmiłościwiej zaliczyć was do Cesarskiego orderu Naszego *świętego równego apostołom księcia Włodzimierza drugiej klasy wielkiego krzyża.*

Załączając oznaki tego orderu i rozkazując przywdziać na siebie i nosić według przepisów, pozostajemy dla was Cesarską Naszą łaską przychylnymi.

IV.

Do najprzewielebniejszego Benjamina, biskupa irkuckiego i nerczyńskiego.

Na znak Monarszego zadowolnienia z waszej stale pilnej służby Kościołowi, troskliwego zarządu powierzoną wam rozległą djecezją i niezmordowanych prac w zaszczepieniu i utrwaleniu wiary Chrystusa pomiędzy inoplemiennemi szczepami, Najmiłościwiej zaliczamy was do Cesarskiego orderu Naszego *świętego równego apostołom księcia Włodzimierza drugiej klasy wielkiego krzyża.*

Załączając oznaki tego orderu i rozkazując wam przywdziać je na siebie i nosić według przepisów, pozostajemy dla was Cesarską Naszą łaską przychylnymi.

Na oryginałach Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

31 marca 1874 roku,
W St. Petersburgu.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych o gorliwej i pożytecznej służbie niżej wymienionych duchownych osób wyznań obcych, Najmiłościwiej raczył, 31 marca r. b., zaliczyć do orderu św. Stanisława 3-ej klasy, nauczyciela religji Warszawskiego Aleksandryjsko-Maryjskiego instytutu panien księdza Wincentego *Urbanowicza*; udzielić krzyż na piersi, Najwyżej ustanowiony 26 maja 1843 roku: nadetatowemu nauczycielowi religji wyznania rzymsko-katolickiego w Siedleckiem gimnazjum męzkiem, księdzu Konstantemu *Szyszkowskiemu*; nauczycielowi religji wyznania rzymsko-katolickiego w Warszawskim instytucie głuchoniemych i ociemniałych księdzu Ignacemu *Glińskiemu;* nauczycielowi religji wyznania rzymsko-katolickiego w Wymyślińskiem seminarjum nauczycielskiem, księdzu Kajetanowi *Smiechowskiemu.*

—

* Najjaśniejszy Pan, 31 marca r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić następujące nagrody w Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji do Spraw Królestwa Polskiego: order św. Włodzimierza 3-ej klasy; pomocnikowi starszego urzędnika, radcy kolegjalnemu *Subbotkinowi;* rangi: rzeczywistego radcy stanu — pomocnikowi starszego urzędnika, radcy stanu *Oczkinowi;* asesora kolegjalnego: starszemu urzędnikowi do pisma, radcy honorowemu *Bilskiemu* i zostającemu przy Kancelarji nadetatowo, radcy honorowemu *Mołokowowi* (ostatniemu z starszeństwem od 7 lipca 1873 r.)

—

* Najjaśniejszy Pan, w nagrodę wzorowo-gorliwej służby i szczególnych prac, Najmiłościwiej raczył udzielić, 17 marca r. b., urzędnikom wydziału Kontroli Państwa, order św. Anny 1-ej klasy, rzeczywistym radcom stanu, zarządzającym Izbami Kontroli: Taurycką — *Czaczkowowi* i Liflandzką — *Nikotinowi.*

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Głównozarządzającego Rządowemi Stadninami Koni, 31-go marca r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić w wydziale Rządowych Stadnin Koni następujące ordery: Orła Białego — dyrektorowi Kancelarji Głównego Zarządu Rządowych Stadnin Koni, zasiadającemu w Radzie tegoż Zarządu, radcy tajnemu *Jermolińskiemu;* św. Stanisława 1-ej klasy — zarządzającemu Janowską rządową stadniną koni, jenerał-majorowi księciu *Meszczerskiemu.*

—

* Najjaśniejszy Pan, 31 marca r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić w wydziale Ministerstwa Spraw Zagranicznych następujące ordery: św. równego apostołom księcia Włodzimierza drugiej klasy — Nadzwyczajnemu Posłowi i Pełnomocnemu Ministrowi przy Dworze Perskim, radcy tajnemu *Begerowi;* św. Anny 1-ej klasy — rzeczywistym radcom stanu, szambelanom: naczelnikowi archiwum Kancelarji Ministerstwa Spraw Zagranicznych *Millerowi* i Nadzwyczajnemu Posłowi i Pełnomocnemu Ministrowi przy Najjaśniejszym Królu Hellenów *Saburowowi;* św. Stanisława 1-ej klasy — rzeczywistym radcom stanu: konsulowi jeneralnemu w Gdańsku *Freitagowi von Lorinkofenowi;* zostającemu w wydziale Ministerstwa i delegowanemu do rozporządzenia jenerał-gubernatora warszawskiego, szambelanowi hrabiemu *Osten-Sackenowi* i zarządzającemu pierwszą Ekspedycją przy Kancelarji Ministerstwa *Blessigowi.*

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Dróg Komunikacji, 31 marca r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić niżej wymienionym osobom z wydziału Dróg Komunikacji, za wzorowo-gorliwą i pilną służbę, następujące nagrody: tabakierkę z portretem Jego Cesarskiej Mości — członkowi Rady Ministerstwa, inżynierowi radcy tajnemu *Kierbedziowi;* ordery: św. Włodzimierza 2-ej klasy: Towarzyszowi Ministra, senatorowi, radcy tajnemu *Selifontowowi;* naczelnikowi X okręgu i nadetatowemu członkowi Rady Ministerstwa, inżynierowi radcy tajnemu *Bobriszczewowi-Puszkinowi* i naczelnikowi II okręgu, inżynierowi jenerał-majorowi *Lebiedewowi;* św. Anny 1-ej klasy: naczelnikowi Zarządu kolei żelaznych, inżynierowi radcy tajnemu *Schernwalowi* i stałemu członkowi Doradczego Komitetu Ministerstwa, inżynierowi radcy tajnemu *Grawemu 2-mu;* św. Stanisława 1-ej klasy: inżynierom rzeczywistym radcom stanu, naczelnikom okręgów: I-go — *Kaznakowowi;* III-go — *Krossemu;* inspektorowi St. Petersburgsko-Warszawskiej kolei żelaznej *Adamowiczowi;* rzeczywistym radcom stanu, referentom V klasy: Departamentu Komunikacij Szosowych i Wodnych *Potresowowi* i Departamentu Kolei Żelaznych *Schwachheimowi;* św. Włodzimierza 3-ej klasy — inspektorowi kolei żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej, Terespolskiej i Łodzkiej, inżynierowi rzeczywistemu radcy stanu *Bergelowi.*

—

* Najjaśniejszy Pan, 31 marca r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić pomocnikowi jenerał-gubernatora Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, jenerał-lejtnantowi, senatorowi, baronowi *Indrenjusowi* — order św. Aleksandra Newskiego.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Dóbr Rządowych o wzorowo-gorliwej służbie i szczególnych pracach niżej wymienionych urzędników wydziału Dóbr Rządowych, Najmiłościwiej raczył, 31 marca r. b., udzielić ordery: św. Włodzimierza 2-ej klasy: radcom tajnym: dyrektorowi Departamentu Spraw Ogólnych baronowi *Medemowi* i zarządzającemu Czasowym Oddziałem do gruntowego urządzenia włościan rządowych *Schultzowi;* św. Stanisława 1-ej klasy: rzeczywistym radcom stanu: wice-dyrektorom Departamentów: Leśnego — *Kazicinowi* i Spraw Ogólnych — szambelanowi *Karpowiczowi* i urzędnikowi do szczególnych poruczeń V klasy przy Ministrze *Szumowowi.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu, 3 kwietnia r. b., mianowany został, członek Rady Głównego Zarządu Syberji Zachodniej, zaliczony do kawalerji armji, pułkownik *Wrangel* — pełniącym obowiązki gubernatora płockiego, z pozostawieniem w kawalerji armji.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Marynarki, 31 marca r. b., Kontroler Państwa, zaliczony do wydziału Marynarki, jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant *Greig*, awansowany został, za odznaczenie się w służbie, na jenerała pełnego, z pozostawieniem na obecnej posadzie i w godności jenerał-adjutanta i senatora, oraz w wydziale Marynarki.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Marynarki o urzędnikach cywilnych, 31 marca r. b., awansowany został za odznaczenie się w służbie, na radcę tajnego, zawiadujący w Radzie Admiralicji czynnościami kasy emerytalnej wydziału Marynarki z prawami członka Rady i naczelnik Kancelarji Komitetu ranionych, rzeczywisty radca stanu *Pieszczurow.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 31 marca r. b., awansowani zostali, za odznaczenie się: na inżyniera radcę tajnego — członek Komitetu Techniczno-Budowlanego, wojskowy inżynier jenerał-major *Czernik*; na radcę tajnego, starszy cenzor St.-Petersburgskiego pocztamtu, rzeczywisty radca stanu *Witte*, z uwolnieniem, na własne żądanie, ze służby; na registratorów kolegjalnych: telegrafista 1-go rzędu Warszawskiej stacji telegraficznej Ludwik-Feliks *Berger*; młodszy mechanik Zarządu Warszawskiego Oddziału Telegraficznego Juljusz-Konstanty *Uekskul;* pełniący obowiązki naczelników stacij telegraficznych: Suwałkskiej — Andrzej-Aleksander *Krumiński;* Kieleckiej — Edmund-Herman-Fryderyk *Schönberg*; Opolskiej — Gustaw-Emil *Breite;* Zamostskiej — Aleksander *Nachtigal.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Zagranicznych, 31 marca r. b., awansowani zostali za odznaczenie się na radców tajnych, rzeczywiści radcowie stanu: zarządzający Jeneralnym Konsulatem w Królestwie Niderlandzkiem, szambelan *Stofregen* — z uwolnieniem, na własne żądanie, ze służby; dyrektor Kancelarji Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pełniący obowiązki ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości *Peterson* i starszy radca Ministerstwa *Engelhardt.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Kontroli Państwa, 27 marca r. b., awansowany został, za odznaczenie się w służbie, na radcę stanu, pełniący obowiązki pomocnika zarządzającego Warszawską Izbą Kontroli, radca kolegjalny *Jakubowski.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Straży Granicznej, 15 marca r. b., wykreślony został z list, zmarły, oficer oddziałowy brygady Aleksandrowskiej, kapitan *Ignatjew.*

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 30 marca (11 kwietnia) r. b., włącznie, wydała książeczek nowych 61, na które, tudzież na dawniejsze w 1508 wnioskach złożono rub. sr. 3,777 kop. 10. Na żądanie 134 uczestników (prócz procentu rub. sr. 13 kop. 20, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 5,165 kop. 88½, i umorzyła książeczek 23. Przeto uczestników 25,281, posiada kapitał rub. sr. 880,448 kop. 41½.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z KIELC.

(Korespondencja Dziennika Warszawskiego).

22 marca (3 kwietnia) 1874 r.

Niesienie pomocy biednym, wspieranie dobroczynnych instytucij, dzięki staraniu osób wpływowych, i u nas w Kielcach nie pozostaje martwą literą, ale z każdym rokiem rozwija się, czego spotykamy faktyczne dowody. Kielce, najmniejsze z miast gubernjalnych, w przeciągu ubiegłego 1873 roku, złożyły na różne cele dobroczynne 4,185 rs. 65½ kop. — co porównywając z liczbą ludności, wypada w przecięciu blisko po 1 rs. na jednostkę. Z ogólnej liczby mieszkańców odtrącamy klasę wyrobniczą i drobnych rzemieślników, którzy jako potrzebujący, nie mogli przyjmować udziału w ofiarach. Czerpiemy tu cyfry z raportu urzędowego, wykazującego pojedyncze wpływy na różne instytucje, i tak: w 1873 roku na korzyść ochrony miejskiej w Kielcach wpłynęło: w zamian wielkanocnych i noworocznych wizyt 105 rs. 34 kop., z 3 amatorskich teatrów 309 rs. 47 kop., z koncertu 61 rs. 58 kop., z balu 118 rs., z odczytu 38 rs. 27½ kop., ze skarbonek umieszczonych po sklepach przez radę gub. dobr. publi. 40 rs. 11 kop., z książeczek 253 rs. 19 kop., z loterji fantowej 698 rs. 45½ kop., z kwesty wielkanocnej po kościołach 238 rs. 5½ kop., razem na korzyść ochrony miejskiej wpłynęło 1,922 rs. 40½ kop.

FELJETON.

Zaledwie jedne święta przeminęły, aliści nastąpiły drugie, według starego kalendarza. Obchodzono je również wesoło, również suto i serdecznie ugaszczano się wzajem. A już pogoda, pochlebnica, roztoczyła w te dnie takie blaski słoneczne i tak dobroczynnem ciepłem ogrzała pierś przyrody, że zdawało się iż lada chwila wykwitną już z niej wszystkie barwy wiosenne i majowe wonie. I znowu tedy, wyższe i zamożniejsze sfery towarzyskie wyruszyły w powozach, odwiedzać się wzajem, winszować sobie świąt pomyślnych a wreszcie przejechać spacerem około Ujazdowskiego placu, na którym, tak samo prawie jak podczas świąt nowego stylu, zgromadziły się tłumy warszawskiego ludu.

I znowu, jak pierwej, położono na słupach, namydlonych *da capo*, tradycyjne trofea, które zdjęli dwaj mularze: Szymon Biernacki i Karol Ufnalski. Ten ostatni ukazał się na słupie po raz drugi jako trjumfator.

Po nich słupy zostały oblężone przez amatorów z ludu, którzy usiłowali wdzierać się na ich szczyty. Zręczniejszych, którzy dopięli celu, publiczność, zebrana u spodu w charakterze bezpłatnych widzów, wynagradzała dobrowolnym datkiem.

Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że plac Ujazdowski był jedynem miejscem, skupiającem w sobie cały ruch świąteczny Warszawy w zeszłą niedzielę — owszem, więcej jeszcze osób rozmaitego stanu, zwiedzało inne także spacerowe miejsca, jak np. Dolinę szwajcarską, ogród Botaniczny, park Łazienkowski a nawet i odleglejszą, bo oddzieloną przez Wisłę, Kępę Saską. Wszędzie było tłumno, gwarno i wesoło. Pomimo to jednak i staruszek, faworyt emerytów i dzieci, poczciwy ogród Saski, roił się od natłoku publiczności, w tymże samym czasie — słowem, wszystkie miejsca spacerowe, wewnątrz i zewnątrz miasta, uczuły na sobie wpływ świąt wielkanocnych, które w tym roku, według obydwóch stylów, odbyły się w najprzyjaźniejszych atmosferycznych warunkach.

Trzeba jeszcze dodać, że w niedzielę, na koncercie Orkiestry Warszawskiej, zgromadziło się przeszło tysiąc osób i że obadwa teatra, wielki i mały, przepełnione były widzami, z których część jedna przyklaskiwała lekkiej jak puch Meluzynie, druga zaś — Królikowskiemu i p. Bakałowicz, z których pierwszy wybornym smakiem „Miodu Kasztelańskiego", druga zaś, wonią „Białego Goździka," upajali rozradowanych lub wzruszonych spektatorów. „Kaprys Marjany", zapowiedziany na ów wieczór, znów odłożono. — Prawdziwy to „kaprys" chyba!

Najdziwniejszym jednakże faktem jaki się zdarzył w zeszłą niedzielę, był... odczyt p. Dziewulskiego, który w przepełnionej słuchaczami sali Dobroczynności, wykładał rzecz o parze i objaśniał sposoby tworzenia się tej siły, która zastósowana w odpowiedni sposób, porusza następnie pociągi na drodze żelaznej i okręta na falach morza.

Wykład p. Dziewulskiego był naukowym istotnie — i to jedno chyba zarzucić by mu można, albowiem w pewnych ustępach zrozumiałym był dla tych tylko, którzy uczyli się tego przedmiotu i pierwsze wiadomości z fizyki posiadają.

Że pora odczytów i koncertów, nie skończyła się wraz z zimą i wielkim postem, w tym, tak muzykalno-odczytowym roku, świadczą o tem, oprócz koncertu p. Friedenthal i debiutu p. Braciszewskiej, która podobno w trzech rolach wystąpi na scenie tutejszej — jeszcze i zapowiedziany za zakończenie b. m. koncert p. Anny Jesipow, która w przejeździe z Petersburga na zachód Europy, zabawi kilka dni w Warszawie i da się słyszyć publiczności tutejszej, która potrafiła tak wysoko ocenić i tak serdecznie przyjąć tę istotnie wyżej utalentowaną, znakomitą artystkę. Tym razem jednak, o ile nam wiadomo, p. Jesipow grać będzie w sali Wielkiego teatru.

Mówiąc o wirtuozach, którzy w minionym a raczej mijającym teraz sezonie, odbywali artystyczne wycieczki, wspomnimy tu, acz pobieżnie tylko, iż utalentowany skrzypek i dyrektor konserwatorjum warszawskiego Apolinary Kątski, po objeździe wielu znaczniejszych miast w Cesarstwie, wystąpił niedawno z koncertem w Moskwie i wykonał świetny program, z udziałem córki swojej Wandy, utalentowanej pianistki. Publiczność przepełniająca salę, nagrodziwszy oboje artystów sutemi oklaskami i przywołaniem, zatrzymała się jeszcze dla wysłuchania dwóch numerów odegranych nad program, a niektóre organa prassy miejscowej wystąpiły z życzeniem, ażeby p. Kątski i jego utalentowana córka, raz jeszcze dali się słyszeć wielbicielom swoim.

Że kaprys kobiety, rozumie się pięknej i młodej, sprawiał nieraz wielki zamęt w sprawach ludzkich i że mógł nawet spowodować śmierć czyjąś — o tem wie każdy kto, i dzieje świata i dzieje serc ludzkich uważnie zgłębiał. A przecież jednemu z najlepszych poetów francuzkich, Alfredowi de Musset, przyszła kiedyś myśl poprzeć ten temat w obrazie scenicznym — i ztąd powstała dwu-aktowa sztuka, ani drama, ani komedja, a raczej jedna i druga razem, pod tytułem „Kaprys Marjany," która po długiem odkładaniu, zjawiła się wreszcie na scenie Rozmaitości w zeszły wtorek.

Podesta Neapolu Claudio (p. Ostrowski) ma żonę

W przeciągu roku wpłynęło do kasy ruskiej ochrony dzieci w Kielcach, jedynie od mieszkańców Kielc, ze składek i dwóch przedstawień dramatycznych ruskich 505 rs. $43\frac{1}{2}$ kop.

W czasie panowania cholery w roku ubiegłym założono w Kielcach tanią kuchnię ze składek prywatnych wynoszących 181 rs. 73 k.

Felczerom za szczepienie ospy w rodzaju gratyfikacji rozdano 44 rs. 28 kop.

Na korzyść pogorzałych mieszkańców Kielc w ubiegłym roku wpłynęło ze składek 814 rs. 90 kop.

Nakoniec na rzecz niezamożnych uczniów gimnazjum kieleckiego zebrano: z 4 scenicznych widowisk: dwóch ruskich i dwóch polskich, z wieczoru tańcującego dla dzieci i balu urządzonego przez klub ruski—razem 717 rs. 52 kop.

Co daje ogółem 4,185 rs. $65\frac{1}{2}$ kop.

Do inżyniera okręgu II górniczego w Królestwie Polskiem a zamieszkałego w Kielcach, niedawno nadesłano naczynie z ropą nafcianą, na jaką natrafiono w dobrach Wójcza powiatu stopnickiego gub. kieleckiej, własnością p. Popiela będących. W tych dniach udaje się na miejsce właściwy urzędnik dla zbadania świdrowego i o ile źródło okaże się obfitem i czy eksploatacja jest możliwą. W każdym razie będzie to pierwsze źródło nafty w kraju tutejszym, a w razie natrafienia na żyłę nafty, zapewni właścicielowi niemałe korzyści.

Przed niedawnym czasem byliśmy świadkami wielce ciekawego i interesującego widowiska, a tem było przybycie od Kielc partji rekrutów z okolic Skalbmierza, okręgu najbliższego granic Galicji austrjackiej. Partję poprzedzała orkiestra złożona z ośmiu włościan, bardzo zgodnie i harmonijnie wygrywających marsza; o ile zapamiętac możemy, jest to może jedyny przykład w kraju tak uroczystego rekruckiego pochodu, notabene poprzedzonego orkiestrą złożoną z siermięgowych muzykantów. Cały oddział jak i muzykanci przybrani byli w białe sukmany, na biodrach spięte szerokim rzemiennym pasem, i czapki koloru białego, upstrzone różnokolorowemi wstążkami.

Staraniem rady powiatowej dobroczynności publicznej, dnia 3 (15) Lutego b. r. dany był w Stopnicy bal na korzyść tamecznego szpitala ś-go Karola, z którego wpłynęło czystego dochodu 111 rs. 4 kop.

—

* **O skutku ściągania podatków i innych opłat, oraz zaległości w gubernji Płockiej, w 1873 roku.** Na 1 stycznia 1873 r. pozostawało w gubernji Płockiej różnego rodzaju zaległości za czas poprzedni 321,590 rub. $11\frac{3}{4}$ kop. W ciągu roku przypadało wraz z zaległościami do ściągnięcia: skarbowych podatków stałych 704,357 rub. $87\frac{1}{2}$ kop., niestałych 1,305,691 rub. $67\frac{1}{4}$ kop., osobnych opłat w gubernjach Królestwa Polskiego 435,259 rub. $68\frac{3}{4}$ kop., razem 2,445,309 rub. $23\frac{1}{2}$ kop. Ściągnięto na rachunek zaległości i bieżących podatków: skarbowych podatków stałych 638,907 rub. $7\frac{3}{4}$ kop., niestałych 1,173,703 rub. $83\frac{1}{2}$ kop., osobnych opłat 373,329 rub. 32 kop., razem 2,185,944 rub. $27\frac{1}{4}$ kop., zatem na 1 stycznia 1874 r. pozostało zaległości: skarbowych podatków stałych 64,450 rub. $79\frac{3}{4}$ kop., niestałych 131,938 rub. $83\frac{3}{4}$ kop., osobnych opłat 61,930 rub. $32\frac{3}{4}$ kop., razem 259,364 rub. $96\frac{1}{4}$ kop. Z tej ostatniej sumy uznano za niepodlegające do poboru 136,409 rub. $18\frac{1}{2}$ kop., w tej liczbie podatków stałych 45,633 rub. $61\frac{1}{2}$ kop. W ogóle zaległości zmniejszyły się o 62,223 rub. $15\frac{1}{2}$ kop., właściwie zaś w podatkach stałych o 15,209 rub. $51\frac{1}{2}$ kop. W stosunku do ogólnej sumy dochodu spodziewanego w 1873 r. zaległości wynoszą $10\frac{3}{5}\%$, w stosunku zaś do sumy, podlegającej właściwie do poboru, zaległości wynoszą 5%. (*Dzien. Gub. Płocki*).

—

* Ograniczone potrzeby bytu ludowego mieszkańców **gubernji suwalkskiej,** z jednej strony, a z drugiej, odległość gubernji od innych handlowych punktów środkowych kraju i gubernij wewnętrznych, ukazują się jako warunki nader niesprzyjające dla skutecznego rozwoju przemysłu pośród krajowej ludności wsi i miast tej gubernji. W skutku tego przemysł miejscowy przez wiele lat wciąż pozostaje na jednakowym stopniu, i nie mając dla gubernji żadnego ekonomicznego znaczenia, skupiony jest wyłącznie w rękach żydów, którzy zaopatrują wieśniaków we wszystko potrzebne do ich bytu, a obywateli miejskich nawet i w przedmiota pierwszej potrzeby. Żydzi także są dzierżawcami różnych zakładów, podejmują się entrepryz dla rządu i osób prywatnych, trudnią się furmankami, utrzymują domy zajezdne i t. d., nie spotykając w tym względzie ze strony mieszkańców innych wyznań prawie żadnej poważniejszej konkurencji. Naturalnie, podobna działalność pociąga za sobą wyłączne nagromadzenie się kapitałów w rękach pomienionego plemienia, a zarazem daje mu możność życia kosztem pracy innych stanów, szczególniej zaś wiejskiego. Zresztą do takiego położenia rzeczy trwającego w gubernji od niepamiętnych czasów i w najwyższym stopniu niekorzystnego pod względem równomiernego rozdziału zasobów pieniężnych w masach ludowych, głównie przyczyniały się nieruchawość i brak ducha przedsiębierczego w krajowej ludności gubernji suwałkskiej, która to ludność, jak od początku swej obywatelskości, zwróciła swe zdolności i siły ku uprawie roli, tak i dotąd przekłada rolnictwo, nad wszelki inny rodzaj zatrudnień.

—

* **We wszystkich władzach sądowych Królestwa Polskiego** w 1872 r. do załatwienia było 937,507 czynności. W porównaniu z 1871 r. więcej o 36,657.

W liczbie tych czynności było: cywilnych—95,111, z nich załatwiono 93,278; kryminalnych—97,571, z nich załatwiono—81,961; ekonomicznych—744,825, z nich załatwiono—73,891.

Liczba do załatwienia czynności cywilnych w 1872 roku, w porównaniu z 1871 r. (91,638) powiększyła się o 3473; liczba czynności kryminalnych powiększyła się o 7,838, liczba czynności ekonomicznych powiększyła się o 25,346.

—

* **W m. Nowo-Radomsku** krzątają się około założenia **kassy zaliczkowej,** potrzeba której uczuwać się daje bardzo, mimo to, że w Częstochowie istnieje i świetnie prosperuje filja Banku Polskiego. Osoby korzystające z kredytu handlowego nierzadko grają rolę pośredników, wypożyczając zadyskontowaną summę. Tym sposobem okoliczni rolnicy, niemający prawa wystawiania weksli handlowych, odniosą niepomierną korzyść z tego rodzaju instytucji. Ustawa podobno różni się od statutów stowarzyszenia grójeckiego pod względem atrybucji wójtów gmin; okoliczność ta czyniąc kassę instytucją dla czysto miejscowych potrzeb założoną, wpłynie zapewne na jej rozwój. Ustawa ta, podług „Tygodnia", przedstawiona została Władzy do zatwierdzenia.

—

* **Miasto Płock** pozbawione jest dogodnej komunikacji z Warszawą; żegluga statkami parowemi, acz wielką oddaje w tym względzie usługę, ulega przerwom zimowym i letnim; Wisła nad którą Płock stoi, przeszkodą jest do stałego korzystania z drewnianego mostu, łączącego miasto z drogą wiodącą do Kutna. Drogi bite w gubernji płockiej ułatwiają wprawdzie jej stosunki z głównem jej miastem, ale nie w tym stopniu jakby to było pożądanem. Droga żelazna Nadwiślańska, mająca przeciąć w kierunku z południa ku północy gubernję płocką, przyniesie nie małą pomoc mieszkańcom okolic, przez które przebiegać będzie, i znagli ich prawdopodobnie do budowania nowych komunikacji, ułatwiających zetknięcie się z nią. Ruch przygotowawczy w tym względzie już się podobno rozpoczął. „Wiek" donosi, że pan Wędrychowski, wydawca „Gazety Anonsowej" w Warszawie, otrzymał pozwolenie od ministra komunikacji do badania własnym kosztem i w ciągu jednego roku linii pod **drogę żelazną konną,** mającą połączyć Płock z jedną ze stacji przyszłej drogi Nadwiślańskiej. Droga ta konna, jeśli przyjdzie do skutku, a potrzeba czyni ją bardzo pożądaną a więc i prawdopodobną, byłaby długą najmniej 6—7 mil, jak się zdaje; tem większe też oddałaby posługi, bo musianoby na niej zbudować jedną chociaż stację pośrednią, ku której zwracałby się ruch jakiś. Na komunikację dogodniejszą, parową, jeszcze dziś byłoby przedwcześnie podobno na tej linii.

—

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 14 (26) marca do 20 marca (1 kwietnia) 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 13 rub. 52 kop., II-go gatunku 12 rub. $54\frac{1}{2}$ kop., żyta I-go gatunku 9 rub. $26\frac{1}{2}$ kop., II-go gatunku 9 rub. $20\frac{1}{2}$ kop., jęczmienia I-go gatunku 7 rub. $91\frac{1}{2}$ kop., II gatunku 7 rub. $62\frac{1}{2}$ kop., owsa I-go gatunku 5 rub. $28\frac{3}{4}$ kop., II-go gatunku 5 rub. 4 kop., rzepaku 11 rub. 48 k., grochu 9 rub. 2 kop., gryki 7 rub. $62\frac{1}{2}$ kop., kartofli 3 rub. 69 kop., kaszy jaglanej 21 rub. 32 kop., owsianej 19 rub. 68 kop., jęczmiennej 11 rub. 98 kop., gryczanej grubej 14 rub. 76 kop., drobnej 21 rub. 32 kop., mąki pszennej I-go gatunku 14 rub. 76 kop., II-go gatunku 11 rub. 48 k., żytniej 9 rub. 84 k.; za funt: chleba pytlowego $3\frac{1}{2}$ kop., razowego $2\frac{1}{2}$ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., z wołów krajowych $11\frac{1}{2}$ kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop., za pud: siana 40 kop., słomy 20 kop; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 10 kop.; wódki 46% Trallesa 3 rub. 47 kop. (*Dziennik Gub. Płocki*).

—

* Dnia 15 (27) lutego, we wsi Skrwilnie, w powiecie Rypińskim, w gubernji Płockiej, włościanin Adam Piesta, lat 18 liczący, podczas ślizgania się upadł, przyczem tak silnie **rozbił sobie głowę,** że po 6 godzinach umarł.

— Dnia 21 lutego (5 marca), we wsi Dobrosielicach, w powiecie Płockim, w tejże gubernji, córka włościanina Kazimira Leszczyńska, lat 4 mająca, pozostawiona sama w domu, zbliżywszy się do pieca w którym palił się ogień, zapaliła na sobie odzież i w skutku **poparzenia się,** tegoż dnia umarła.

— Dnia 1 (13) marca, we wsi Wymyślinie, w powiecie Lipnowskim, w tejże gubernji, syn włościanina, Wacław Makowski, półtora roku mający, pozostawiony w domu bez dozoru, zbliżywszy się do ognia palącego się na kominie, zapalił na sobie odzież i w skutku **poparzenia się** umarł.

— Dnia 1 (13) marca, w lesie przyległym do wsi Brodów, w powiecie Płońskim, w tejże gubernji, włościanin Wawrzyniec Drozdowski, lat 50 mający, przy cięciu lasu, **został zabity** przez drzewo, które na niego spadło. (*Dziennik Gub. Płocki*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Z upoważnienia JW. jenerał-gubernatora warszawskiego, dany będzie **w Ruskim Klubie,** jutro, dnia 7 (19) kwietnia, od godziny 1-ej do 5-ej po południu, **poranek tańcujący dla dzieci,** w połączeniu **z loterją allegri,** na korzyść ochron Mikołajewskiej i Maryjskiej, poczem tańce trwać będą w dalszym ciągu przez wieczór, dla osób dorosłych. Tegoż wieczora, w przerwach pomiędzy tańcami, śpiewać będą chóry ruskich śpiewaków narodowych, pod kierunkiem I. E. Mołczanowa, ogród zaś Klubu oświetlony będzie ogniami bengalskiemi.

Biletów wejścia, po 30 kop. od osoby, dostać można przy wejściu do Klubu; ten sam bilet służyć będzie zarówno na poranek dziecinny, jak i na wieczór.

—

* **W X Departamencie Senatu Rządzącego,** znajdującym się w Warszawie, było do załatwienia w 1872 r. w ogóle 3,613 czynności kryminalnych, mianowicie spraw 925, ekonomicznych czynności 2,688; z nich załatwiono 3,226, mianowicie spraw 571, czynności ekonomicznych 2,655; pozostało do załatwienia 387, mianowicie spraw 354, czynności ekonomicznych 33.

W porównaniu z 1871 r. w tym departamencie było do załatwienia w 1872 r. czynności mniej o 347, mianowicie spraw mniej o 86, a czynności ekonomicznych mniej o 61.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Na posiedzeniu wydziału jeografji matematycznej i fizycznej ruskiego Towarzystwa jeograficznego, odbytem 26 marca, jak donoszą *S. Peterb. Wied.*, pułkownik Żyliński zdał sprawę **z rezultatów wyprawy** posłanej w 1873 roku, przez Ministerstwo Dóbr Rządowych, **na Polesie,** dla zbadania kwestji osuszenia miejscowości pomienionej. Okazuje się, że wyprawa nie zdołała ukończyć w ciągu jednego roku swoich badań, które ograniczyły się jedynie na jednej piątej części Polesia, mającej około 60 tysięcy mil kwadratowych rozległości; prace jej trwać jeszcze będą w dalszym ciągu. Kwestja osuszenia bagien okazuje się na teraz możebną, w którym to celu potrzeba będzie zaprowadzić system zależący na przekopaniu półtora tysiąca kanałów, które mają być skierowane do Prypeci i wpadających do niej rzek, głównie zaś do Słowiecznej i Uszy. Wody gromadzące się tam nie mają obecnie odpływu dogodnego, co wpływa na podtrzymywanie własności błotnistych miejscowości, lecz zarazem i rzeki miejscowe cierpią brak wody, co przeszkadza żegludze. Wody wiosenne mogłyby podnosić poziom rzek do wysokości dostatecznej dla żeglugi; lecz obecnie wody te tworzą bagna, nie dosięgając do rzek. Koszta urządzenia kanałów projektowanych obliczane są mniej więcej na trzy miljony rubli. Pod względem osuszenia, Polesie przedstawia tę dogodonść, że oddzielne zbiorowiska wód czyli bagna pozostają w bardzo małej pomiędzy sobą styczności, tak, iż osuszenie każdej miejscowości może być dokonywane oddzielnie i całe Polesie może być osuszone częściami; w ten sposób, rezultata wszelkich robót cząstkowych mogą być osiągane niezależnie od ukończenia całego przedsięwzięcia. Bardziej dokładne zdanie w kwestji osuszenia Polesia można będzie orzec w jesieni r. b., po ukończeniu badań, które mają być przedsięwzięte w lecie. — Po ukończeniu sprawozdania p. Żylińskiego, okazywano obecnym zbiór map zawierających rezultaty pomiarów dokonanych w Turkiestanie.

—

* Nadzwyczajne zebranie ziemskie powiatu tarnskiego, w gubernji kaługskiej, otwarte 7-go marca r. b., poleciło urzędowi powiatowemu upraszać o zmiany w ustawie o akcyzie od trunków w tym duchu, ażeby dochód z akcyzy i ze sprzedaży patentów rozłożony został na inne przedmioty konsumpcji i ażeby następnie **wszystkie szynki zostały zamknięte.**

—

* VII kolejne zebranie ziemskie powiatu słobodzkiego, w gubernji wiackiej, przeznaczyło w swym budżecie tegorocznym, **na oświatę ludową,** 14,855 rs., o 515 rs. mniej niż w roku zeszłym. Suma wyasygnowana podzielona została jak następuje: 1) na płace dla nauczycieli czterdziestu szkół ziemskich 9,450 rs. 2) na lokal, usługę, opał i swiatło dla dwudziestu dziewięciu szkół 1,837 rs. 3) na utrzymanie i usługę dziewięciu szkół mieszczących się w domach ziemskich lub odstąpionych czasowo ziemstwu, 200 rs. 4) na konserwację budynków szkolnych i mebli klasowych oraz na rozmaite drobne wydatki 500 rs. 5) na książki i pomoce szkolne dla czterdziestu szkół, licząc po 20 rs. na każdą, razem 800 rs. 6) na zapomogi dla ubogich uczniów 150 rs. 7) na zjazd nauczycieli, zwoływany na 14 dni, 168 rs. 8) na kancelarję rady szkolnej 50 rs., i 9) na utrzymanie dwóch szkół rzemieślniczych 900 rs., z przeznaczeniem również na ich utrzymanie dochodu, który wpłynie za obstalunki i który obliczany jest mniej więcej na 800 rs.

—

* Z Krymu piszą do *Odes. Wiestnika*, że panowały tam w styczniu i lutym silne mrozy (od 15 do 20° Reaum.) i wiatry, od których poprzepadały drzewa i krzewy delikatniejsze: morele, migdały, brzoskwinie i nawet częścią winne latorośle.

—

* **Jedwabnictwo na Kaukazie,** przychodząc stopniowo do siebie po całym szeregu klęsk doznanych z powodu trwającej przez dość długi czas zarazy na jedwabniki, zaczyna wchodzić na drogę postępu, albo raczej przeświadczenia o potrzebach, co znajduje swój wyraz w licznych środkach, rokujących dobrze na przyszłość.

Tak, gazeta *Kaukaz* donosi, że znany w literaturze i praktyce znakomity uprawiacz jedwabnictwa (podług systemu Pasteur'a), inżynier włoski Susanni, miał zaszczyt przedstawić na wiosnę roku zeszłego, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Namiestnikowi, zbiór wyprodukowanych przez siebie, podług systemu pomienionego, jajeczek całkiem zdrowych, przyczem upraszał o wskazanie mu sposobu dla rozpowszechnienia takich jajeczek pomiędzy uprawiaczami jedwabnictwa w kraju Zakaukazkim.

Jajeczka te oddane zostały Towarzystwu kaukazkiemu gospodarstwa wiejskiego, które poleciło swemu członkowi, poświęcającemu się specjalnie jedwabnictwu, czynić nad niemi spostrzeżenia, zarówno w Tyflisie, jak i w innych miejscowościach kraju, przy spółudziale najdoświadczeńszych uprawiaczy jedwabnictwa. Zbiór jajeczek wyprodukowanych podług systemu Pasteur'a zawierał kilka gatunków, które dały rezultata jak najpo-

---

Marjanę (p. Modrzejewska), młodą, pobożną, dumną, choć nie zbyt w nim rozkochaną małżonkę, która jednakże obok tych „wszystkich" przymiotów — posiada jednę, wspólną wszystkim córkom Ewy wadę — kaprysy.

Wprawdzie są fizjologowie praktyczni, twierdzący, że kaprys, będący szkaradną wadą w starej kobiecie, stanowi powab i zaletę w młodej—lecz snadź myśliciele owi nie brali w rachunek smutnych następstw takiej powabnej zalety—a to właśnie uczynił za nich Musset, a p. Modrzejewska oddała na scenie z tym talentem i urokiem, jakiemi zawsze się odznacza.

Jednakże, sławny zarówno z talentu jak i z czułości serca, poeta francuzki, okazał że kaprys Marjany pozostałby może na zawsze ukrytym w jej naturze tylko, drzemiąc tam sobie *in potentia* i nie przechodząc nigdy *in actu*, gdyby nie wywołała go była nierozsądna bo i niesłuszna zazdrość męża, który zabronił swej żonie, nie tylko przyjmować w swym domu dwóch młodych ludzi: krewnego swego Oktawjusza (p. Leszczyński) i sentymentalnego jak szekspirowski Romeo, artystę, syna bogatej patrycjuszki Hermji (p. Niewiarowska) czarnookiego Celia (p. Tatarkiewicz). Otóż, zakaz ten, wydany szorstko przez człowieka, którego nicość umysłową Marjana ocenia dobrze, buntuje jej niewieścią naturę—i czego nie mogły dokonać serenady, wiersze, i wszelkie najczulsze dowody miłości rozkochanego Celia, sprawia chęć sprzeciwienia się niesprawiedliwemu rozkazowi, czyli, jak chce słusznie czy nie słusznie autor, kaprys Marjany, z takiej chęci zrodzony.

Nie będziemy tu opowiadać szczegółów — dość, że Marjana posyła wstążkę swojej barwy rozkochanemu rycerzowi, przez jego przyjaciela Oktawjusza i naznacza mu nawet schadzkę pod oknem swojem — w nocy.

Jednakże gdy uszczęśliwiony Celio zjawia się tam, zbiry czy raczej bandyci, najęci przez zazdrosnego podestę, zabijają go a Marjana, która istotnie i już nie z kaprysu zakochała się w Oktawiuszu, zostaje odepchniętą przez tego młodzieńca, który zrozpaczony śmiercią przyjaciela, nie chce po nim w krwawej spuściźnie posiąść jej serca.

Na tem kończy się osnowa sztuki, przetłumaczonej zręcznie przez p. Lubowskiego, znanego publiczności z swych utworów poetyckich.

Najlepszą jest, zdaniem naszem, scena pomiędzy Marjaną i Oktawjuszem w altanie, nad butelką szlachetnego wina.

Tylko p. Leszczyński, za wiele *presto* wlał w swoją dykcję, która z tego powodu, często zupełnie prawie niewyraźną i niedosłyszalną dla widzów się stawała. W ogóle jednak, gra tego artysty była dobrą a w ostatniej scenie pan Leszczyński dowiódł, że umie wyzyskać taką, już podnioślejszą i jakby tragiczną sytuację. Reszta artystów składających personel „Kaprysu", miała role tak małe i tak błahe, że nic z nich wytworzyć nie mogła—wszyscy jednak wywiązali się starannie z powierzonego im zadania.

Mieliśmy słuszność utrzymując, że sezon koncertowy, nie skończył się u nas jeszcze — bo oprócz, zapowiedzianych już przez nas, wystąpień pp. Jesipow i Friedenthal—otrzymujemy znowu wiadomość o dwóch jeszcze koncertach. Jeden z nich urządza profesor muzyki p. Stevich na korzyść dotkniętego chorobą i niedostatkiem, znanego kompozytora p. Romualda Zientarskiego, który rzeczywiście zasłużył się dobrze pracując długo i pożytecznie na tem polu, a wiele z jego utworów, zwłaszcza charakteru religijnego, rozpowszechniło się po szerokiej kraju przestrzeni.

Drugi koncert, zapowiedziany na dzień 26 b. m., przybierze szersze zapewne rozmiary. Układa go bowiem p. Adam Münchheimer dyrektor opery a w wykonaniu jego programu przyjmą udział wszyscy, najcelniejsi artyści opery i dramatu. Ci ostatni w części deklamacyjnej. Koncert ten organizuje się na dochód p. J. Chęcińskiego, reżysera dramatu i komedji, oraz znanego autora wielu dzieł scenicznych i różnych poetyckich utworów. P. Chęciński pracuje na scenie tutejszej już od roku 1846 czyli blisko od lat 30-tu; jako aktor nie odznaczył się wprawdzie wyższym talentem, lecz jako tłumacz przyswoił scenie warszawskiej mnóstwo utworów, rozlicznej wartości—jako współpracownik opery, napisał oryginalne libretta do „Strasznego Dworu", „Parji", „Verbum nobile" i „Beaty" Moniuszki—do „Rybaka z Palermo" Grossmanna i do „Łucznika" Münchheimera, przetłumaczył zaś libretta do „Proroka", „Bravo", „Żydówki", „Ernaniego", „Violetty", „Trubadura" i t. d. Najbardziej jednak odznaczył się jako autor dramatyczny przez napisanie wierszem kilku oryginalnych komedji, z pomiędzy których „Szlachectwo Duszy" i „Cicha woda brzegi podrywa", oraz obrazek „Przed obiadem i po obiedzie" miały znaczne powodzenie. Obecnie pan J. Ch. wykończa nową, 5-aktową komedję, p. t. „Krytycy". Taka obszerna i różnostronna działalność p. Chęcińskiego zasługuje na uznanie publiczne i dla tego godzi się spodziewać, że koncert urządzony na jego dochód zgromadzi licznych słuchaczy.

Na zakończenie dzisiejszego feljetonu, wypada nam jeszcze powiedzieć o chórze śpiewaków ruskich, złożonym z 40 osób, począwszy od dzieci aż do wiekowych ludzi, pod wodzą p. Mołczanowa. Chór ten dał w Dolinie Szwajcarskiej dwa koncerta złożone z samych pieśni ludowych, z tych niektóre z towarzyszeniem tańców. Chór p. Mołczanowa da się raz jeszcze słyszeć publicznie w sali Klubu ruskiego—jutro podobno.

myślniejsze u wszystkich uprawiaczy jedwabnictwa, którzy robili nad niemi spostrzeżenia, co dało możność sprzedawania jajeczek wyprodukowanych w roku zeszłym.

—

* **Z Erywania.** Wszędzie na Kaukazie panowała w tym roku ostra zima. W lutym ogromne masy śniegu utrudniały komunikację. Lecz najgodniejszą uwagi jest wiadomość podana przez gazetę *Kaukaz*, że jezioro Hokczy pokryło się lodem. Fale tego jeziora, długiego na 80 wiorst, zamieniły się w nieprzerwaną równinę, pokrytą śniegiem. Jeżdżono tam wszędzie po lodzie, konno i sankami, z wiosek nadbrzeżnych do rozmaitych miejscowości. Mołokanie jeleniowscy odważyli się nawet przewieźć do wsi Ordakli, o 4 wiorsty, furgony czterokonne, z których każdy naładowany był solą w ilości stu pudów, i wrócili pomyślnie do domu. Jeżdżono także na wyspę Sewant, konno i sankami. Przeręble do pojenia bydła zamarzały do następnego dnia i tworzył się lód grubości arszyna lub więcej. Urzędnik który jeździł naprawiać linję telegraficzną z Erywania opowiada, że uszkodzenia drutu pochodziły po większej części od wpływu silnych mrozów.

—

* Ogólne zebranie członków honorowych i rzeczywistych **Towarzystwa niesienia pomocy rozbitkom**, które odbyło się 22 marca r. b., w muzeum Marynarki, w Głównej Admiralicji w St.-Petersburgu, było, jak donosi *Kronszt. Wiestn.*, nadzwyczaj świetne i liczne. Zebranie to zaszczycili swą obecnością Najdostojniejsza Opiekunka Towarzystwa, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzewiczowa, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, Jej Cesarska Wysokość Księżna Eugenja Maksymiljanówna Oldenburgska i Jego Wysokość Książę Aleksander Piotrowicz Oldenburgski.

Posiedzenie otwarte było mową prezesa zarządu, który dał pogląd na działalność Towarzystwa w ciągu ubiegłych dwóch lat od chwili zawiązania się Towarzystwa.

Po mowie prezesa, sekretarz zarządu głównego odczytał krótki wyciąg z drugiego sprawozdania rocznego Towarzystwa oraz odpowiedzi i uwagi zarządu głównego na sprawozdanie komisji rewizyjnej. Następnie, na posiedzeniu Towarzystwa, zastanawiano się nad kwestjami opracowanemi przez zarząd główny i dotyczącemi interesów Towarzystwa, poczem przystąpiono do wyboru członków zarządu i komisji rewizyjnej. Po ogłoszeniu rezultatu wyborów, posiedzenie zostało zamknięte przez prezesa o godzinie 10½ wieczorem. Jch Cesarskie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Jego Najdostojniejsza Małżonka, raczyli być obecnymi do samego końca posiedzenia.

—

* W gubernji twerskiej, **woda na rzece Wołdze** przybrała o 11 arsz. 3 cale; kra płynie massą nieprzerwaną; przeprawa przeto jest całkiem przerwana.

—

* Z Kazania telegrafują pod dniem 31-m marca do *Gońca Urzęd.*, że dnia tego, o godzine 4-ej po południu, lód na Wołdze pod Kazaniem ruszył.

—

* Do *Goń. Urzęd.* telegrafują, że 27 marca, **Wołga** i **Twerca** pod miastem Twerem **ruszyły;** kra płynie massami i przeprawa ustała całkiem.

—

* *Odeski Wiestnik* donosi, że rzeki **Dniepr, Dniestr** i **Boh** puściły i że można spodziewać się wkrótce otwarcia na nich żeglugi. Spodziewają się w Odesie na kwiecień **dowozu zboża** z Besarabji, gubernji podolskiej i Nikopola (pszenicy jarki i żyta); nieco później, ku końcowi kwietnia, można będzie liczyć także na dowóz zboża z Aleksandrówki. Na teraz zaś zapasy miejscowe są niedostateczne i zmniejszyły się nawet znacznie w ostatnich czasach z powodu przybycia do portu licznych parostatków, które częścią zabrały już zboże i wypłynęły na morze, częścią zaś ładują się obecnie. Wiadomości z wszystkich prawie targów zbożowych zagranicznych świadczą o stopniowem obniżaniu się cen zboża; w Odesie atoli, taki stan targów zagranicznych nie daje się prawie wcale uczuwać, a to z powodu małych zapasów. Ceny niższych gatunków obniżyły się o 25—30 kop. na czetwerti, lecz pomimo to, ceny tutejsze są jeszcze wyższe od zagranicznych. Co do wyższych zaś gatunków, utrzymały się ceny dawniejsze, które kupcy trudniący się eksportem zmuszeni są płacić z powodu wczesnego przybycia parostatków zafrachtowanych.

—

* „Dziennik Gubernjalny Ołoniecki“ podaje następujące szczegóły o nader rzadkiem na północy, podczas zimy, zjawisku—**grzmocie z błyskawicami**, które miało miejsce 25 lutego (9 marca), we włości megorskiej, w powiecie wytegorskim. Podług opowiadań świadków naocznych, panował w dniu pomienionym, od samego rana, silny wiatr południowo-wschodni i padał śnieg; około południa ociepliło się; od godziny 2-ej po południu wiatr zmienił kierunek na północno-zachodni, powietrze ochłodziło się, wiatr ze śniegiem wzmógł się do takiego stopnia, że przeszedł w wicher i nawet huragan; słychać było przytem pięć uderzeń pioruna, z których ostatni był tak silny, że przeraził mieszkańców. Przed ostatniem uderzeniem pioruna, błyskawica zalała całą włość rażącym blaskiem. W końcu spadł śnieg pomieszany z gradem wielkości grochu.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 17 kwietnia. „Volksfreund“ podaje wiadomość, że Rzym zamierza zaprotestować energicznie przeciw zarządzonemu przez rząd pruski usunięciu arcybiskupa Ledóchowskiego od obowiązków.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Z Berlina piszą, pod datą 4-go kwietnia, do gazety „Augsburgskiej“: Na cześć oczekiwanego przybycia Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji, rozkazano, aby gwardyjskie pułki grenadjerów, nosiły na przyszłość wypustki ruskie na obszlagach brandenburgskich. Przemianę tę zamierzają wprowadzić początkowo tylko w pułku Cesarza Aleksandra, którego szefem jest Cesarz Wszech Rosyi, lecz, dla jednostajności, rozporządzenie to rozszerzone zostało i na inne pułki grenadjerów gwardji.

* Prawo wojskowe zostało przyjęte 14 kwietnia przez parlament niemiecki. Wprawdzie głosowanie odnosiło się tylko do artykułu pierwszego, lecz ponieważ ten tylko artykuł wywołał niezgodę pomiędzy rządem a większością, przeto przyjęcie go pociąga za sobą przyjęcie całego prawa. Artykuł ten przyjęty został większością 78 głosów, z poprawką p. Bennigsena, która, jak wiadomo, oznacza cyfrę pokojowej stopy armji na 401,659 ludzi, przez lat siedm. Liczono tylko na 50 głosów większości; przewyżka wytworzyła się niewątpliwie z kontyngensu dostarczonego głosowaniem postępowców znaczniejszym niż się go spodziewano z początku, a być może także i z pewnej liczby głosów krańcowej prawicy, o której przystąpieniu nie miano zupełnej pewności. W istocie grupa starych konserwatystów domagała się ażeby cyfra składu armji na stopie pokojowej, oznaczoną została stale lub przynajmniej na lat dziesięć naprzykład, nie zaś przez siedm tylko. Prawdopodobnie niektórzy członkowie tej frakcji, wierni swoim zasadom, głosowali przeciwko kompromisowi Bennigsena, gdy tymczasem inni połączyli się z większością, wzmacniając tym sposobem jej szeregi. Zresztą, feldmarszałek Moltke dał wczoraj do zrozumienia, tak samo, jak to już pierwej uczynił jenerał Kamecke na poprzedniej sesji parlamentu, iż rząd zamyśla po upływie lat siedmiu domagać się przedłużenia stanu rzeczy, wytworzonego przez nowe prawo. P. Moltke dorzucił kilka uwag, będących tylko powtórzeniem tych, jakie już raz wyraził w parlamencie na początku rozpraw o nowem prawie wojskowem: „Koniecznem jest, wyrzekł, w interesie samego pokoju, ażeby Niemcy trzymały rękę na rękojeści miecza—rozbrojenie się ich byłoby hasłem do wojny.“ Mówca następnie rozszerzał się nad umiarkowaniem jakiego, według jego zdania, Niemcy dały dowody, dyktując warunki pokoju Francji po wojnie w 1870 roku; „mogły one zmusić Francję do poddania się wszelkim wymaganiom, jakieby podobało się im narzucić temu krajowi, a przecież zadowolniły się jedynie nabyciem Alzacji i Lotaryngji.“ Ustępstwo zrobione przez rząd dla większości liberalnej w parlamencie w prawie wojskowem, jakkolwiek bardziej pozorne niż rzeczywiste, przeznaczone było, o ile się zdaje, na pozyskanie tego stronnictwa przy roztrząsaniu projektu do prawa odnoszącego się do internowania lub skazywania na wygnanie tych księży, którzy by odmówili posłuszeństwa nowym prawom. Wiadome są zmiany jakie frakcje liberalne chciały zaprowadzić w pierwotnym tekscie projektu rządowego; domagały się one mianowicie, ażeby kara wygnania stosowaną była wyłącznie tylko do biskupów a nadto jeszcze ażeby obiedwie kary, tak wygnanie jako i internowanie, wymierzane były przy każdym wypadku, przez władze sądowe nie zaś przez władze administracyjne. Otóż tych to właśnie poprawek, liberalni członkowie parlamentu mieli jakoby zrzec się w zamian za ustępstwo zrobione przez cesarza w kwestji wojskowej, na wstawienie się księcia Bismarcka.

* Dnia 29-go kwietnia, w dzień urodzin Najjaśniejszego Pana, dany będzie, w Mansionhouse, przez lorda-majora londyńskiego, wielki bal na cześć ich królewskich wysokości księcia i księżny Edymburskich.

* W Cap-Town, na przylądku Dobrej-Nadziei, 11 marca obchodzony był dzień ślubu księcia Edymburskiego ogólnem powstrzymaniem się od wszelkich robót i zajęć.

* Podług doniesień z Madrytu, z daty 4-go kwietnia, w pobliżu Segowji (w prowincji Katalońskiej), oddział karlistowski został napadnięty przez jenerała Wejler i rozbity na głowę, przyczem na polu bitwy pozostało mnóstwo ranionych i jeńców.

* W armji republikańskiej hiszpańskiej, nieprzestaje panować usposobienie jak najlepsze: przejętą jest ona, podług opowiadań świadków naocznych, zapałem. Co się tyczy karlistów, to w szeregach ich zaczynają się już okazywać symptomata niezbyt obiecujące. Podług doniesienia „Ajencji Havas“, dwaj oficerowie, dwaj sierżanci, kilku kaprałów i siedmnastu żołnierzy, 2-go kwietnia stawili się w obozie, aby poddać się głównodowodzącemu i wyjednać dla siebie ułaskawienie, które im też udzielił marszałek Serrano.

* *Daily Telegraph* daje następujący pogląd oryginalny na wypadki w Hiszpanji. Zdaniem jego, wojna ma znaczenie raczej religijne, niż polityczne. Don-Karlos —powiada gazeta pomieniona— ma rozstrzygnąć zadanie bardzo trudne. Nie może on zrobić rozbratu z stronnictwem klerykalnem, bo utraciłby w niem najgorliwszych swoich stronników; z drugiej zaś strony, nie zdobędzie on sobie sympatij kraju, jeżeli nie usunie od siebie tych, którzy stanowią jego siłę. W takiem położeniu rzeczy, najświetniejsze nawet zwycięztwo, odniesione przez niego w górach biskajskich, nie otworzyłoby mu drogi do Madrytu. Zdobycie Bilbao pociągnęłoby za sobą bardzo korzystne dla karlistów następstwa w takim jedynie wypadku, gdyby spowodowało uznanie ich za stronę wojującą. Wątpić atoli należy, ażeby największe nawet zwycięztwo pociągnęło za sobą taki rezultat. Europa żywi zbyt mało sympatij dla sprawy popieranej jedynie przez stronnictwo klerykalne.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wiedeń, 15 kwietnia.* Izba deputowanych postanowiła na dzisiejszem swem posiedzeniu, przy imiennem głosowaniu, 148 głosami przeciwko 21, przekazać komisji dla roztrząśnięcia praw wyznaniowych, wnioskn deputowanego Fux, za przyjęciem rezolucji w przedmiocie wydania prawa o wydaleniu jezuitów i połączonych z nimi zakonów i kongregacij w Austrji, skoro deputowany Fux uzasadnił pomieniony wniosek.

* *Londyn, 15 kwietnia.* Przywieziono tu już ciało Livingstone'a, które przyjęto w Southamptonie, jak również tu na miejscu, z wielkiemi honorami. Pochowanie ciało w opactwie westminsterskiem wyznaczonem zostało na przyszłą sobotę.

* *Nowy Jork, 16 kwietnia.* Podług otrzymanych tu wiadomości z Arkansas, należący do stronnictwa demokratycznego kandydat na stanowisko gubernatora, Crooks, opierając się na pomyślnej rezolucji najwyższego sądu w Arkansas, usunął republikańskiego gubernatora z jego stanowiska i zawładnął głównem miastem Little Rock. Gubernator republikański prosił prezydenta Granta o pośrednictwo w tej sprawie.

* W Węgrzech **umarł** magnat **hr. Majlath**, zwolennik metody homeopatycznej w leczeniu chorych. Testamentem zapisał 25,000 fl. na założenie szpitala homeopatycznego i posiadłość na ten cel wartości 300,000 florenów.

—

* „Paris Journal“ podaje następne wiarogodne, jak zapewnia **szczegóły, o ucieczce Rocheforta** i jego towarzyszów: „Półwysep Ducos oddzielony jest od Numei zatoką, do której okręty dostać się nie mogą, i przez który przeprawa odbywa się na niewielkich statkach, nie głęboko zanurzających się w wodę.—Jourde, otrzymawszy poruczenie prowadzenia części rachunkowej w administracji półwyspu Ducos, miał w swem rozporządzeniu jeden taki statek dla przeprawy przez zatokę. Zaprzyjaźnił się on z szyprem pewnego okrętu kupieckiego angielskiego i przekupił go za oznaczoną summę. W dzień i godzinę umówioną, okręt podszedł jak można najbliżej do brzegu, bronionego w tem miejscu przez raffy koralowe, a deportowani dostali się na takowy wpław. Wypadało im płynąć przeszło kwadrans czasu.“ — Oto osnowa telegrammu przysłanego przez Rochefort'a Edmundowi Adam: „Jestem swobodny. Powiedz Noemi, że udaję się do Londynu.“ (Noemi—córka Rochefort'a). Podług doniesień gazety paryzkiej „Presse,“ Rochefort miał wyjechać z Australji 10-go kwietnia.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

WYKAZ
Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej
za miesiąc Marzec 1874 rok.

	Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Marcu 1874 r.	96,474	6,665,359	83,332	63½	258,971	78½	18,053	47	360,357	89
„ 1873	92,695	5,285,289	80,336	53½	235,530	99	14,185	56	330,053	08½
Zatem w r. 1874 więcej	3,779	1,380,070	2,996	10	23,440	79½	3,867	91	30,304	80½
Od 1 Stycz. do 31 Mar. 74	269,900	19,000,514	224,487	10½	742,998	55½	50,727	27	1,018,212	93
Od 1 Stycz. „ 31 „ 73	255,210	16,177,593	222,335	89	643,519	02½	39,161	85½	905,016	77
Zatem w r. 1874 więcej	14,690	2,822,921	2,151	21½	99,479	53	11,565	41½	113,196	16

WYKAZ
Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej
za miesiąc Marzec 1874 rok.

	Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Marcu 1874 r.	26,550	1,503,226	20,488	77½	47,961	64	13,209	75	81,660	16½
„ 1873	25,452	1,477,066	19,234	76	46,253	10	10,028	81	75,516	67
Zatem w r. 1874 więcej	1,098	26,200	1,254	1½	1,708	54	3,180	94	6,143	49½
Od 1 Stycz. do 31 Mar. 74	70,650	5,174,270	50,058	92½	153,201	41½	33,687	84	236,948	18
Od 1 Stycz. „ 31 „ 73	67,417	4,703,949	46,271	46½	140,874	90½	29,350	78½	216,497	15½
Zatem w r. 1874 więcej (2157)	3,233	470,321	3,787	46	12,326	51	4,337	5½	20,451	2½

Warszawa dnia 6 (18) kwietnia.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Hrabina**. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Flick i Flock**.— *Wczoraj*, było osób 653.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, w sobotę, komedja w 1-m akcie, **Akrobata;**—komedja w 3-ch aktach, **Emancypowane**.— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, komedje **Kaprys Mariany; Synalek; Zbudziło się w niej serce.**

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Lewandowskiego i Kuhne. — Program: —I. Uwertura z op. „Młyn na skale,“ Reissigera; Bouquet-walc, Straussa; Reverie, Vieuxtempsa; Szczebiotka-polka, Lewandowskiego. — II. Uwertura z opery „Raymond,“ Thomasa; Fleurs Fanées, medytacje Langego; Romana Popiel, polka-mazurka, Braumanna; Finał 4-go aktu z op. „Hugonoci,“ Meyerbeera; Wspomnienie Kazimierzy, mazur, Lewandowskiego.—III. „Z Śpiewników Moniuszki,“ kadrylle ułożone przez Ana; Wiochna, mazurek sielankowy, Lewandowskiego; Bei uns zu Hause, walc Straussa; Marsz, Keller-Béela. — Początek o godzinie 4 i pół. —Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI.— *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** z Pesztu, p. *Mutzbauer* z córką swą panną *Rozą* oraz panny A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 45.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 44, wyzdrowiało 51, umarło 1, pozostało 1631 (mężczyzn 787, kobiet 843), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 148, kobiet 171.

Przyjechał: — Jenerał-adjutant *Minkwitz*, z St. Petersburga.

Wyjechali: — Jenerał-major *Ernroth*, do Płocka; — tajny radca *Kruzenstern*, do St. Petersburga.

Cena okowity dnia 5 (17) kwietnia.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.91,8—5.94,9.	1.92½—1.93½
Pojedyncza szynkarska		1.94 —1.96.

Stosunek garnca do wiadra 100 307¼. (G. H.)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 6 (18) Kwietnia 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	106	20	105	90
„ . . . „	3 d.	106	5	105	75
Gdańsk . . . „	3 m.	106	5	105	75
Hamburg . . 300 B. Mk.	2 m.	106	90	105	60
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	16	7	14
„ . . .	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Frank	10 d.	85	72½	85	42½
„ . . . „		—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	95	10	—	—
„ . . . à vista		96	—	—	—
Petersburg . . 100 Rsr.	3 m.	97	87½	—	—
„ . . . „	3 d.	100	10	—	—
Moskwa . . . „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	145	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	99	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		95	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	81	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	102	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		—	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		112	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		263	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		98	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		88	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	228	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łazni rs. 500		510	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	5	92	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1]		94	—	—	—
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [4]		90	80	90	60
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]		86	85	—	—
„ „ „ II Serja		85	80	—	—
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]		80	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5]		77	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	95	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		96	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		166	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		161	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		100	10	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 28.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 61½.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 23.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 33⅓.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 52²/₉.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 1672. *Sąd Kryminalny w Kielcach.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 Października 1856 roku, wzywa:

1. Kazimierza Hempla mieszkańca wsi Janowice bagniste, gminy Jakóbowice powiatu Opatowskiego.

2. Wichelma Nabel b. Zarządzającego Komorą Celną Granica, tamże ostatnio zamieszkałego.

3. Mośka Nudel, krawca z miasta Konskich samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę kraju wyszłych, aby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia poraz trzeci niniejszego wezwania w Dzienniku Warszawskim do Królestwa Polskiego powrócili i czyto osobiście lub przez Władzę Policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny zawiadomili, lub też w tym przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia do tych czas do kraju na pierwotne Władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie Sądowi Kryminalnemu nadesłali gdyż w razie nieuczynienia zadosyć niniejszemu wezwaniu ściągną na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone to jest skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezwrotne z obrębu Państwa wygnanie a w razie samowolnego następnie powrotu do kraju po dojściu do prawomocności zapaść mającego wyroku zostaną zesłani na osiedlenie w Syberji.

Kielce d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r.

Prezes,
2—3 Radca Kollegjalny E. Swięcki

N. D. 1954. Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że na Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Gorzkowice, zalega od lat kilku drzewo, mianowicie:

Sztang telegraficznych dębowych	sztuk	69
Belek sosnowych	„	196.
Podkładów sosnowych	„	304.
Krokwi sosnowych	„	93.
Klocy olszowych	„	13.
Klocy brzozowych	„	36.
i Klocy sosnowych	„	13.

Różnej objętości i wymiarów.

Ponieważ właściciele pomienionego drzewa nie znajdują się na miejscu i z pobytu nie są wiadomi, przeto Dyrekcja wzywa ich, aby po udowodnieniu własności i opłaceniu należności przypadającej Drodze Żelaznej tytułem placowego, oraz kosztów niniejszego ogłoszenia, odebrali pomienione drzewo do d. 1 (13) Maja r. b. w przeciwnym razie drzewo to, zostanie sprzedane na Stacji Gorzkowice, przez publiczną licytację na rzecz Drogi Żelaznej.

Warszawa d. 2 Kwietnia 1874 r.
2—2

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2126. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata 1) w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1871 r. Jana Herszdorfa współwłaściciela gruntu mórg 15 w dobrach Pustkowie Michałówek w okręgu Warszawskim położonego, 2) w dniu 21 Stycznia (2 Lutego) 1871 r. Aleksandra Elsnera współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 476d., toczą się pojtychże postępowania spadkowe, do ukończenia których termin na dzień 8 (20) Lipca 1874 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta oznaczony został.

Franciszek Rapacki.

N. D. 2128. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych:

1. Tekli z Rozengartów Fajans, współwierzycielce sum: 1) rs. 19,205 kop. 56 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1310 i 2) rs. 7,500 na dobrach zakład fabryki Cukru Młynów, z okręgu Zgierskiego.

2 Józefie Kamińskim, właścicielu nieruchomości Warszawskiej N. 3116B, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznaczony został termin na d 8 (20) Lipca 1874 roku w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 3 (15) Kwietnia 1874 r.
Włodzimierz Kretkowski.

N. D. 2129. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu śmierci: 1. Apolonji z Odrobińskich Demczenko, niegdy wierzycielki kapitału rs. 15,000 na dobrach Studzieniec z okręgu Gostyńskiego, ubezpieczonego; 2. Feliksa Swiątkowskiego, wierzyciela kapitału rs. 4,650 na nieruchomości Warszawskiej N. 1862 zabezpieczonego, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 22 Października (3 Listopada) 1874 r. w Kancelarji Ziemiańskiej podpisanego Rejenta, wyznaczony zostaje.

Juljan Paklerski.

N. D. 2130. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: Józefa Haa właściciela dóbr Skorosze oraz wierzyciela sum rs. 1800 i rs. 2250 na dobrach Skorosze lit. E i lit. F z okręgu Warszawskiego zabezpieczonych; otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin na d. 18 (30) Lipca 1874 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 2151. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Boruchu Broder wierzycielu sumy rs. 1,000 i praw z kontraktu nabycia wełny, sposobem ostrzeżenia na dobrach Rososz w Dz. IV pod N. 8, tudzież na dobrach: Wola Chinowska Widok Mokotowski Grobice, Machcin, Pęcław Żelazna z Okręgu Czerskiego ubezpieczonych, tudzież po Wiktorji z Nowickich Skorupskiej wierzycielce sumy rs. 592 k. 47½ z procentem i kosztami sposobem ostrzeżenia na dobrach Wroczyny z Okręgu Orłowskiego w Dz. IV pod N. 47 wykazu zabezpieczonej, wyznaczam ostateczny termin w Kancelarji hipotecznej w Warszawie na d. 13 (25) Lipca 1874 r. pod prekluzją.

Michał Przysiecki.

N. D. 2150. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Fiszla Szwejs właściciela sum: 1) rs. 1575 na nieruchomości N. 1478 pod Nr. 6 Dz. IV; 2) rs. 2,200 pod N. 2 i 3) rs. 285 pod Nr. 5 Dz. IV wykazu nieruchomości Nr. 1154 ubezpieczonych toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin w kancelarji hypotecznej na d. 19 (31) Października 1874 r. wyznaczonym został.

Michał Przysiecki.

N. D. 2149. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci Efroima vel Froima Hailer właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr 2120/f2l3 położonej, toczy się postępowanie spadkowe do zamknięcia którego naznaczony został termin na dzień 18 (30) Października 1874 roku w Kancelarji Hypotecznej.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1874 r.
Stanisław Tyrchowski.

N. D. 2147. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci Samsona-Michla Weinholtz wierzyciela sumy rs. 60 z procentem i kosztami na nieruchomości Warszawskiej Nr 1455B. sposobem ostrzeżenia zapisanej. i Antoniego Piątkowskiego wierzyciela sumy rs. 2,2500 na nieruchomości Nr. 7 lit. A w osadzie Targówek, powiecie Warszawskim położonej, ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w d. 8 (20) Lipca 1874 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Teofil Brzozowski, Rejent.

N. D. 167. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Siedlcach.*

Z powodu śmierci:

1. Adama Lewickiego właściciela dóbr Ławki i Gołaszyn, i dóbr Rogale, w powiecie Łukowskim położonych.

2 Włodzimierza Ośmiałowskiego właściciela dóbr Żabików i dóbr Bedlne w powiecie Radzyńskim położonych, oraz właściciela sum: rs. 750 i rs. 41 kop. 25 na dobrach Blizocin, z powiatu Łukowskiego, rs. 2 400 na dobrach Komarówka z powiatu Radzyńskiego, i rs. 3,000, na dobrach Iganie A. i B z powiatu Siedleckiego ubezpieczonych.

3. Władysława Malinowskiego właściciela dwóch sum, jednej rs 3.000 i drugiej rs 900, na dobrach Ułęże górne z powiatu Garwolińskiego lokowanych. i

4 Lejbusia Herszkowicza, farbiarza, właściciela sumy rs. 187 kop. 50 na Nieruchomości w Siedlcach N. hip. 267 zaintabulowanej, i przywiązanego do niej prawa zastawu w Dz. III objawionego, otworzyły się spadki, termin do uregulowania których na dzień 8 (20) Lipca 1874 r. w Kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Siedlce d. 19 (31) Grudnia 1873 r.
Krassowski.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 2084. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Na żądanie Aleksanda Czarnowskiego, podaje do wiadomości, że grunta poproboszczowskie we wsi Łęki, powiecie Kutnowskim, gubernji Warszawskiej położone, wywołane zostają do pierwiastkowej regulacji hypotecznej. Termin do ukończenia tego dzieła wyznacza się na dzień 8 (20) Lipca r. b. w którym to terminie strony interesowane, same osobiście lub przez pełnomocników należycie umocowanych, powinny się zgłosić z objawieniem praw swoich do Kancelarji Stanisława Zawadzkiego, Regenta w Warszawie, a to pod prekluzją Ustawą hypoteczną z roku 1818 zagrożoną.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1874 r.
Prezes, Janczewski.
Sekretarz Grabiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2134. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie sześciu nowych budek dla Policji w Warszawie w miejscach wskazać się mających przez Zarząd Ober-Policmajstra m. Warszawy, od sumy rubli dwa tysiące sto, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce Prezyta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez poprawek, wypisze jaki odstępuje procent, od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rub. 210 i na koszta ogłoszenia rub. 20.

Warunki oraz anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biórowych.

Warszawa d. 3 (15) Kwietnia 1874 r.
1—3.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą któ ej podejmuję się wystawić sześć nowych budek dla Policji w mieście Warszawie, w miejscach wskazać się mających przez Zarząd Ober-Policmajstra m. Warszawy, od sumy rubli dwa tysiące sto, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej, i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rub. 210 i na koszta ogłoszenia rub. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., pisałem dnia miesiąca roku N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. 1701. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia wszystkich interessowanych a głównie wierzycie i hypotecznych niemających obranego zamieszkania prawnego, a z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach na których ich wierzytelności prawa lub ostrzeżenia są zamieszczone, imiennie wyszczególnionych, że dobra takowe jako zalegające w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na pierwszą przymusową sprzedaż przez licytację publiczną w mieście Kaliszu w gmachu sądowym przy ulicy Józefina położonym, w Kancelarji Rejenta wyznaczonego lub jego zastępcy odbyć się mającą, a w szczególności co do dóbr.

1. Jastrzębniki z młynem wieczystoczynszowym, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Kaliskim położonych zalegające w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu przynależnych rs. 1,367 kop. 39½. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim dnia 2 (14) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2,000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33,600.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego 1º. Ernestyny Wilchelminy dwóch imion i 2º Karola Rudolfa dwóch imion rodzeństwa Niestfogel z powodu wpisu działu III Nr. 1. 3º. Anny z Grossów Schrejber. 4º Maurycego Schrejber. 5. Eleonory z Holtzmanów Gross wdowy, wierzycieli hypotecznych dóbr Jastrzębniki.

2. Krosno dawniej z trzech części A. B. C. złożonych, do których należą nowo erygowane folwarki Grabowiec - Maryjanki i Ludwików, z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs. 1,249 kop. 32. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim d. 3 (15) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2,200. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,800 kop. 80.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego: 1º Jana Starzyńskiego, 2º Anny Młynkowskiej, wierzycieli hytotecznych dóbr Krosno.

3. Ostrów i Jeziorsko z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Wartskim położonych. Zalegających w opłacie rat Towarzystwu Tredytowemu Ziemskiemu przynależnych rsr. 829 kop. 91½. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim dnia 3 (15) Września 1874 roku. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,500. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,504.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomej z pobytu i niemającej w hypotece obranego zamieszkania prawnego Melanji z Mitelschtetów Daniszewskiej wierzycielki hypotecznej dóbr Ostrów Jeziorsko.

4. Russocice składających się z miasta Władysławów, folwarków: Russocice Utrata, Skarbki, wsiów Russocice, Wandów, Skarbki, Koloniów: Alina, Małoszyn, Mikołajewo, Przemysław, Karpaty, Międzylesie Polichna, Emerytka, Bolesławów. Marienhal, Felicjanów, Głogowo, Ignacewo, Mainowo, Natalia, Tury, lasów przyległych, z wszystkiemi przynależytościami w okręgu Konińskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rsr. 1,909 kop. 40. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilchelmem Grabowskim dnia 4 (16) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 3,600. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32.800.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego 1. Henryety, 2. Emilji, 3. Karola, 4 Rajncholda Jana, 5. Fryderyka rodzeństwa Stah v. Sztach z powodu wpisu działu III Nr. 16 wykazu hypotecznego dóbr Russocice, na rzecz ich mieszczącego się 6. Anny z Krauzów 1 voto Sztach 2º Fiebich z powodu prawa wieczystej dzierżawy wiatraka.

5. Strzelce Wielkie z folwarkiem Andrzejów, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs. 349 kop. 79½. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim d. 4 (16) Września 1874 r. Vadium do licytacjii oznaczone zostało na rs. 1,000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33,447 kop. 60

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego. 1. Feliksa Poplińskiego. 2. Bronisławy Płończyńskiej wierzycieli hypotecznych dóbr Strzelce Wielkie.

6. Chojne do których należą Bobrowniki, Stoczki i Wiechutki, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs. 2,036, kop. 83. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim d. 4 (16) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 3,500. Licytacja rozpocznie się od sumy rs 21,904.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-ów Józefy z Zochertów Daugiel Tomasza barona Dangiel żony, właścicielki dóbr Chojnę.

7. Dembsko z przyległym młynem i stawem Pośrednik i z kolonją Emilianów, z wszystkiemi przynależytościami w okręgu Kaliskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs 1,056 kop 60. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim d. 4 (16) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2.000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,966 kop. 50.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu 1. SS ów Napolena Bembowskiego z powodu wpisu działu III Nr. 6 niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego. 2. Brokmana. 3 Glicensztejna niewiadomych z imion z powodu wpisu działu III Nr. 9. 4. Jakóba Fromz powodu wpisu działu III Nr. 4. 5. Edwarda i Ernestyny z Sachów Kempińskich, wierzycieli hypotecznych dóbr Dembsko.

8. Gaszyn część lit. A. z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Wieluńskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs 732 kop. 78. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim d. 4 (16) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,500. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,940.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego Antoniego Korzenickiego vel Aleksandra Joremiew żołnierza Wojsk Cesarsko-Rosyjskich wierzyciela hypotecznego dóbr Gaszyn A

9. Gostuń część 1-a do których należą Kolonje: Swinna i stara Gostyńska oraz folwark Napoleonów, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Pyzdrskim położonych zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs. 293 kop. 35. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim d. 5 (17) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 600. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,146.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu 1. SS ów Andrzeja Kurczewskiego współwłaściciela dóbr Gostuń część I, 2 SS-ów Erazma Makowskiego. 3. SS-ów Róży z Stokowskich Dirzanowskiej, wierzycieli hypotecznych dóbr Gostuń część I

10. Krągola, Karsy, Zdżary i Lisiec mały, z wszyskiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Konińskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs. 1,589 kop. 97½. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim d. 5 (17) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 3,000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,039.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu 1. SS-ów Karola Augusta Osterloff. 2. SS-ów Stefanji Osterloff nieletniej, z powodu wpisu działu III Nr. 5 i 13 niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego. SS-ów Anny Krystyny z Sengerów Ede t. j. 3 Anny Zuzanny z Edów zamężnej Gabin. 4. Pauliny z Edów Marciana Laube żony. 5. Adolfiny z Zengerów, Roberta Ranghand żony. dzieci po zmarłej Juljannie z Zengerów 1 voto Speichert 2º Engel tj. 6. Ferdynanda Speichert. 7. Adolfa Engel. 8. Rudolfa Engel. 9. Juljanny z Englów Rudolfa Reinsch żony. 10. Wilchelma Engiel, dzieci po Karolu Zenger 11. Karola Zenger. 12. Emilji z Zengerów Karola Karwicze żony. 13. Juljana Zenger, wierzycieli hypotecznych dóbr Krągola.

11. Piegonisko z częścią Holendrów Marcinkowskie zwanych do których folwark Helenów należy, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Kaliskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs. 533 kop 67. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Zenonem Łopuskim. d. 5 (17) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,000 Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,200.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu SS-ów Andrzeja Wągrowskiego współwłaściciela dóbr Piegonisko; 2. SS-ów Gwidona Rychłowskiego niegdyś dziedzica dóbr Staw i Kościan z powodu wpisu działu III Nr. 1. 3. SS-ów Franciszki z Rudnickich 1-voto Wągrowskiej 2º Bogusławskiej, 4º SS-ów Aleksandra Macińskiego

Niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego. 5. Marcelego Macińskiego; 6 Pauliny z Macińskich Szyszczyńskiej; 7. Aleksandry Bibijanny dwóch imion Pstrokońskiej córki Antoniny z Chlebowskich Pstrokońskiej; 8. Stanisławy Bogusławskiej; 9. Marji z Bogusławskich zamężnej Gołkont; 10. Józefa Bogusławskiego; wierzycieli hypotecznych dóbr Piegonisko.

12. Porszewice i Okołowice, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Szadkowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu przynależnych rs. 613 kop. 34. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim dnia 5 (17) Września 1874 roku. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,200. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,015.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu S-ów Fryderyka Moes z powodu wpisu działu III Nr. II wykazu hypotecznego dóbr Porszewice i Okołowice.

13. Strumiany B. część II z folwarkiem Korzeń z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs 240 kop. 10. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 6 (18) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 500 Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,500.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, Antoniego i Franciszki z Kuświckich małżonków Rubiak, wierzycieli hypotecznych dóbr Strumiany B. część II z folwarkiem Korzeń.

14. Wolnostwo Tyniec posiadłość z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Kaliskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs. 388 kop. 14. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 7 (19) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 750. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4.545.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu 1. SS-ów Nitschego, z powodu wpisu działu III Nr. 1, 2 SS-ów Jana Brzoski i małżonki jego Krystyny z Hejdenrejchów z powodu wpisu działu III Nr. 3, 3. Niewiadomej z pobytu i niemającej w hypotece obranego zamieszkania prawnego Stefanji Wolickiej, wierzycielki hypotecznej dóbr Wolnostwo Tyniec.

15. Wydrzyna Wola do których należą: Bogumiłowice, Łęczysko, Ostrówek i Kuźnica, oraz Sulmierski folwark i Piekary, z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Nowo - Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych rs. 2,176 kop 61. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim d. 7 (19) Września 1874 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 4,000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,583.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomej z pobytu i niemającej w hypotece obranego zamieszkania prawnego Tekli z Masłowskich po Mikołaju hr. Walewskim wdowy, wierzycielki hypotecznej dóbr Wydrzyna Wola.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana, w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja rozpocznie się przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Vadium do licytacji złożyć się mające winno być w gotowiźnie, które wszakże zastąpione być może listami likwidacyjnemi lub zastawnemi, lecz w takiej ilości, jaka podług kursu giełdowego wyrównywać będzie cyfrze gotowizną oznaczonej

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej

Wrazie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez nowych dalszych doręczeń, w terminach jakie Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. (Art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 29 Czerwca (10 Lipca) 1866 r.)

Kalisz d. 6 (18) Marca 1874 r.
Prezes Chełmiński.
Pisarz Bieżyński.

N. D. 2140. *Zarząd Księstwa Łowickiego*

Podaje do powszechnej wiadomości iż d. 30 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe we wsi Słupia, w tameczym folwarku odbywać się będzie publiczna in plus licytacja na sprzedaż apparatu gorzelnianego wraz z należącemi do takowego naczyniami drewnianemi i sprzętami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,033. Postąpiony przez pluslicytanta szacunek natychmiast jest wymagalnym w gotowiźnie.

Opis apparatu i wykaz naczyń i sprzętów, są do przejrzenia w folwarku Słupia u miejscowego dzierżawcy, który zarazem wskaże przedmioty na sprzedaży wystawione, zgłaszającym się konkurentom.

Łyszkowice d. 4 (16) Kwietnia 1874 r.

N. D. 2142. *Naczelnik Górniczy okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie 15 (27) Kwietnia 1874 roku o godzinie 11 w południe, odbywać się będzie licytacja in minus przez deklaracje zapieczętowane, na dostawę w 1874 r. do Magazynu Okręgowego w Dąbrowie, gwoździ maszynowych różnych gatunków w ogólnej wartości rs. 1691 kop. 55.

Warunki do licytacji tej służące, w których zamieszczone są szczegółowe gatunki i ilości potrzebnych gwoździ jak równie i ceny na takowe, mogą być przeglądane w Biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie codziennie, wyłączając dnie galowe i święta uroczyste.

Dąbrowa dnia 2 Kwietnia 1874 r.

N. D. 2153.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 484 zamieszkały wiadomo czyni:

Iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1873 r. z powództwa Barbary-Emilji z Zielińskich 1-o voto Konopka 2-o Józefa Badowskiego żony czyli obojga małż. Badowskich pod Nr. 3048 w Warszawie zamieszkałych p-ko Alexemu Solarskiemu obywatelowi w Warszawie pod Nr. 3056 zamieszkałemu jako opiekunowi przydanemu nieletnich Wiktorji, Marjanny, Jana, Władysława i Kazimierza rodzeństwa Konopków współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3048 położonej jako SS-ów po swym ojcu Łukaszu Konopka pozostałych zapadłego i na żądanie tak: Barbary-Emilji i Józefa małż. Badowskich jako też Wiktorji Konopka obecnie panny doletniej sprzedaną zostanie w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 3048 hypotecznym 12 policyjnym przy ulicy Czerniakowskiej w cyrkule Łazienkowskim w parafji Ś-ej Trójcy w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie na gruncie emphiteutycznym położona.

Na gruncie pomienionej nieruchomości są następujące zabudowania: 1. dom frontowy drewniany o parterze gontem kryty, 2. komórki drewniane gontem kryte. 3. komórki drewniane pod deskami. 4. Oficyna drewniana parterowa gontem kryta. 5. wozownia drewniana gontem kryta. 6. studnia drewniana cembrowana. 7. parkan od frontu drewniany. 8. parkany od strony sąsiedniej i w ogrodzie. 9. grunt pod całą nieruchomością zawierający łokci kw. 30,000 ¼ a to przed W. Karolem Heinrich Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym.

Po odbyciu w d. 2 (14) Kwietnia 1874 r. o godzinie 9¾ z rana przygotowawczego przysądzenia W. Sędzia delegowany termin do ostatecznego na dzień 16 (28) Kwietnia 1874 r godzinę 1½ z południa wyznaczył, który odbędzie się przed rzeczonym Sędzią w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3975 kop. 67½ jako szacunku taksą biegłych wynalezionej, do licytacji potrzeba złożyć vadium w ilości rs. 750.

Inne warunki, zbiór objaśnień i taksa przejrzane być mogą w kancelarji Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie i u podpisanego Patrona jak wyżej zamieszkałego.

Wawrzeniec Szabłowski.

N. D. 2153. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 484 zamieszkały wiadomo czyni, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 4 (16) Grudnia 1873 r. na powództwo Emilji Majewskiej w kolonji Ignaców zamieszkałej p-ko SS-om po Katarzynie Majewskiej pozostałym jako to: Szymonowi Majewskiemu obywatelowi w imieniu własnem oraz jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich Bronisławy, Marji, Leokadji i Józefa w małżeństwie z niegdy Katarzyną Majewską spłodzonych dzieci w kolonji Ignaców i Ludwikowi Kowalewskiemu opiekunowi przydanemu rzeczonych nieletnich w Warszawie pod Nr. 429 zamieszkałym, zapadłego, sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 860 przy ulicy Ogrodowej w Cyrkule Powązkowskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie na gruncie emfiteutycznym położona, składająca się z gruntu łokci kw. 3722, na którym stoją następujące zabudowania: 1. Dom frontowy drewniany gontem kryty, 2. Oficyna drewniana gontem kryta, 3. Przystawka drewniana gontem kryta, 4. Komórki drewniane pod deskami 5. Komórki drewniane gontem kryte, 6. Komórki drewniane gontem kryte, 7. Kloaka drewniana gontem kryta, 8. Komórki, stajnia i wozownia gontem kryte, 9. Oficyna drewniana z komórkami gontem kryta, 10. Oficyna drewniana gontem kryta, 11. Studnia z pompą, 12. Parkany; 13. grunt wraz z brukiem. Sprzedaż odbędzie się przed W. Heinrich Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym.

Po odbyciu w d. 2 (14) Kwietnia 1874 roku, przygotowawczego przysądzenia W. Sędzia delegowany, termin do ostatecznego na d. 18 (30) Kwietnia 1874 r. godzinę 1¾ z południa wyznaczył, który odbędzie się przed rzeczonym Sędzią w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,108 kop. 12 jako szacunku taksą wykrytego, do licytacji potrzeba złożyć vadium w ilości rs. 750.

Inne warunki, zbiór objaśnień i taksa przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie i u Szabłowskiego Patrona jak wyżej zamieszkałego.

Wawrzeniec Szabłowski.

N. D. 2152. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 484 przy ulicy Miodowej zamieszkały, wiadomo czyni: i iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 4 (16) Grudnia 1873 r. na powództwo Emilji Majewskiej w kolonji Ignaców zamieszkałej, przeciwko SS-om po Katarzynie Majewskiej pozostałym jako to: Szymonowi Majewskiemu obywatelowi w imieniu własnem oraz jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich: Bronisławy, Marji, Leokadji, i Józefa w małżeństwie z niegdy Katarzyną Majewską spłodzonych dzieci, w kolonji Ignaców i Ludwikowi Kowalewskiemu opiekunowi przydanemu rzeczonych nieletnich w Warszawie pod Nr. 429 zamieszkałym zapadłego, sprzedaną zostanie w drodze działów:

KOLONJA IGNACÓW

w dobrach Janów, gminie Barcząca, parafji Mińskiej, powiecie Nowomińskim, gubernji Warszawskiej położona, ogólnej przestrzeni morgów 102 miary nowopolskiej obejmującą; na gruncie której są następujące budowle:

a) Dwór, obora, stodoła,

b) Szopy, chlew i piwnica wszystkie z drzewa pokryte w części słomą w części gontem.

Sprzedaż odbywać się będzie przed W. Karolem Heinrich Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w dniu 2 (14) Kwietnia 1874 r. o godzinie 9½ rano w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3212 kop. 40 jako szacunku taksą wykrytego, do licytacji złożyć trzeba vadium w ilości rs. 750.

Inne warunki, zbiór objaśnień i taxa przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego wydziału I w Warszawie i u podpisanego Patrona jak wyżej zamieszkałego.

Wawrzeniec Szabłowski.

Po odbyciu w d. 2 (14) Kwietnia 1874 roku przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego oznaczony został na d. 18 (30) Kwietnia 1874 r. godzinę 1¾ z południa, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej przed W. Karolem Heinrichem Sędzią Trybunału delegowanym.

Wawrzeniec Szabłowski.

N. D. 1859. *Komornik przy Sądach Pokoju w Kielcach i Andrejewie.*

Ogłasza że osada kolonialna we wsi Posłowicach, okręgu i powiecie Kieleckim, w odległości 7 wiorst od Kielc, niedaleko od szosy położona, № 3 oznaczona, składająca się z 12 mórg 144 prętów gruntu z domem i budynkami gospodarskiemi i z prawem wspólnego pastwiska gromadzkiego, oraz z inwentarzem żywym i martwym, wydzierżawioną będzie na lat trzy od d. 12 (24) Czerwca 1874 r.

Licytacja na tę dzierżawę odbywać się będzie w d. 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. od godziny 10 z rana w Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed Rejentem Grzegorzem Juszyńskim, od czynszu rocznego rs. 45, a w razie nie postąpienia takowego, od rs. 30. Vadium jest wymagane w ilości rs. 5. Warunki przeglądać można u mnie Komornika i u pomienionego Rejenta.

Kielce d. 16 (28) Marca 1874 r.
Hipolit Łuniewski.

N. D. 1864. *Komornik Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.*

Uwiadamia publiczność iż dobra ziemskie Bzów lit A C w gminie Czuryły jurisdykcji Sądu Pokoju w Siedlcach powiecie Siedleckim położone, na lat trzy od dnia 12 (24) Czerwca r. b. do dnia 12 (24) Czerwca 1877 r. przed Juljanem Miłkowskim Rejentem Kancelarji w Siedlcach w mieście Siedlcach urzędującym, w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana przez licytacje publiczną wydzierżawione będą. Licytacja in plus od sumy rs. 50 rocznego czynszu, prócz podatków i składek gruntowych rs. 130 kop. 72 oraz rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu rs. 245 kop. 48 corocznie wynoszących rozpocznie się.

Siedlce d. 8 (20) Marca 1874 r.
Franciszek Łagowski.

N. D. 2116. *Komornik Sądowy Okręgu Mławskiego.*

Podaje do wiadomości iż część ziemska na wsi Bonisławiu w d. 9 (21) Maja i część ziemska na wsi Kowalewku Zalesie, w d. 10 (22) Maja 1874 r. o godzinie 2 z południa, przed Szymonem Sławęckim lub Franciszkiem Chudzyńskim Rejentami w Mławie, na lat trzy po sobie idące, więcej dającemu publicznie wydzierżawione będą.

Mława d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1874 r.
Aleksander Remiszewski, Komornik.

N. D. 2173. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej, salopa rypsowa lisami podbita, mufka i kołnierzyk z tomaków Kamiennych, mówka i kołnierzyk tomakowe, w Warszawie na placu targowym Krasińskich zwanym w dniu 10 (22) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 6 (18) Kwietnia 1874 r.
Edward Borkowski Komornik p. S. A. Nr. 541.

N. D. 2170. Prawnie zajęte, meble sosnowe, jesionowe, machoniowe, lustra, zegary, rądle, samowary, garderoba, lichtarze i t. p. sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie na targach: na Sewerynowie d. 8 (20) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano, na Grzybowie d. 10 (22) Kwietnia r. b o godz. 10 rano, na Starym mieście d. 12 (24) Kwietnia r. b. o godz. 10 rano, i tegoż dnia o godz. 11 rano na Muranowie, za Żelazną bramą d. 15 (27) i 18 (30) Kwietnia r. b. o godz. 10 rano.

A. Nowicki, Komornik № 550.

N. D. 2159. W dniu 8 (20) Kwietnia 1874 r. o godzinie 11 z rana na targu Muranów zajęte ruchomości jako to: garderoba, zegary, miedź i t. p. i tegoż dnia o godzinie 1-ej z południa na targu Muranów, garderoba męzka, damska, meble jesionowe i t. p. i w d. 9 (21) Kwietnia t. r. a o godz. 10 z rana za Żelazną bramą świeczniki, lichtarze mosiężne i tegoż dnia o godzinie 12 w południe na targu Starego miasta, meble machoniowe, jesionowe i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski Komornik.

N. D. 2172. W dniu 8 (20) Kwietnia 1874 r. o godzinie 9 z rana na gruncie Cegielni w Mokotowie, pod Warszawą, prawnie zajęte przedmiota jako to: cegła palona i surówka, i materjał na cegłę czyli glina, w moc deczyji Trybunału, w d. 9 (21) b. m. r. o godzinie 11 z rana na targu Grzybów, garderoba, bielizna, wina, i t. p. w d. 12 (24) b. m. i r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów, powóz, konie, w d. 15 (27) b. m i r. o godzinie 12 w południe, na targu Grzybów, meble palisandrowe, jesionowe, i o godzinie 1 z południa, na tymże targu, bufeta sosnowe, szafki, papierosy, tytoń obanderolowane, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński, Komornik,
pod Nr. 489d (Miodowa).

N. D. 2158. Prawnie zajęte objekta jako to: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, garderoba męzka, kassa ogniotrwała, zegary, lustra, lampy, krzesła kantorowe i t. p. w dniu 8 (20) Kwietnia 1874 r. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą, w d. 9 (21) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana na rynku Starego miasta i w dniu 12 (24) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w rynku Nowego miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

K. Zamecznik Komornik.

N. D. 2156. Prawnie w egzekucji Sądowej zajęte meble machoniowe, jesionowe, lustra, dywan, płaszcz szopowy i t. p. sprzedane będą przez publiczną licytację w d. 8 (20) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano na placu targowym za Żelazną bramą zwanym w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1874 r.
Ejchler, Komornik p. S. Ap.

N. D. 2155. Prawnie zajęte różne meble, bielizna męzka, zegary, lustra, rygały sklepowe, wódka, lampy, łóżka, materja jedwabna ponsowa, karton biały, stół sosnowy, szkło fajans, samowary i t. p. ruchomości w d. 9 (21) Kwietnia r. b. o godz. 9 rano za Żelazną bramą o 10 na Grzybowie. o 11 za Żelazną bramą i na Starem mieście, a o 1 na Krasińskim placu zaś w dniu 15 (27) Kwietnia o godzinie 10 na Muranowie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Holtorff, Komornik.
(12 ul. Ś-to Jerska).

N. D. 2171. W dniach 8 (20) Kwietnia 1874 r. o godzinie 10 z rana na placu Krasińskich, o godz 11 z rana na Nowem mieście i dnia 9 (21) Kwietnia t. r. na Muranowie o godzinie 10 rano, i za Żelazną Bramą o godzinie 10 rano prawnie zajęte przedmiota a mianowicie: Kwiaty i pióra różno-kolorowe do kapeluszy, garderoba męzka i damska, zegarki złote i srebrne kieszonkowe, kapy na łóżka, lustra lampy pierścionki złote, samowary, rądle i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Zakrzewski Komornik. Nr. 1789